

## **MATERIAŁY Z SYMPOZJUM „O TAJEMNICY I KULCIE EUCHARYSTII“**

Polskie Towarzystwo Teologiczne w Krakowie urządziło w dniu 28 maja 1980 r. zebranie naukowe poświęcone Listowi papieża Jana Pawła II o tajemnicy i kulcie Eucharystii. Publikujemy niektóre materiały z tego sympozjum.

Red.

Ks. Tomasz Jełonek

### **EUCHARYSTIA I KOŚCIÓŁ. ASPEKT BIBLIJNY**

List Ojca świętego Jana Pawła II do wszystkich Biskupów Kościoła o tajemnicy i kulcie Eucharystii, skierowany na Wielki Czwartek 1980 roku, jako na doroczne „święto Kapłanów”, ma przejrzystą budowę. W części pierwszej mówi o tajemnicy Eucharystii w życiu Kościoła i Kapłana, część druga dotyczy Eucharystii jako świętości (*sacrum*) i jako ofiary (*sacrificium*), w części trzeciej rozważa dwa stoły Pańskie (stół Słowa Bożego i stół Chleba Pańskiego) w aspekcie przede wszystkim dobra wspólnego Kościoła.

Z tego pobieżnego przeglądu treści Listu widzimy wagę eklezjalnego aspektu rozważań o Eucharystii. Dominuje on w całym Liście, a specjalnie dochodzi do głosu w czwartym punkcie zatytułowanym: „Eucharystia i Kościół”. Punkt ten stanowi w pewnym sensie podstawę całego Listu, podkreślając najpierw „tę odwieczną prawdę, że tak, jak Kościół sprawia Eucharystię, tak Eucharystia buduje Kościół”, a następnie wyprowadzając stąd wniosek, że prawda ta „winna być częstym tematem naszego rozważania i naszego nauczania. Niech nią się żywi cała praktyka duszpasterska i niech będzie pokarmem dla nas samych i współpracujących z nami Kapłanów i całych wreszcie wspólnot nam powierzonych”.

Praktycznym konsekwencjom tego nauczania poświęcona jest większość Listu, która ma ujawnić „ściśły związek pomiędzy duchową i apostołską żywotnością Kościoła a gruntownie i wszechstronnie rozumianą Eucharystią”. Teoretyczne zaś stwierdzenie roli Eucharystii w budowaniu Kościoła jest nawiązaniem do tego, co zostało obszerniej wyłożone przez Jana Pawła II w encyklice *Redemptor hominis*, w której między innymi czytamy: „Prawdą zasadniczą,

nie tylko doktrynalną ale równocześnie egzystencjalną jest, że Eucharystia buduje Kościół, buduje jako autentyczną wspólnotę Ludu Bożego, jako zgromadzenie wiernych naznaczone tym samym znamiem jedności, która była udziałem apostołów i pierwszych uczniów Pana. Eucharystia wciąż na nowo buduje tę wspólnotę i jedność" (20).

Zadaniem obecnego krótkiego wystąpienia jest naświetlenie od strony biblijnej prawd przypomnianych przez Ojca świętego. Nauczenie bowiem Głowy Kościoła jest rozwinięciem i przybliżeniem współczesnemu człowiekowi tego, co zostało zawarte w biblijnym depozycie Objawienia.

Stawiamy sobie zatem pytanie na temat związków Eucharystii i Kościoła, jakie ukazuje nam Pismo święte. Oczywiście ze względu na zamierzone ramy tego doniesienia, jesteśmy w stanie zaledwie dotknąć pewnych aspektów tego szerokiego tematu.

Sięgając do typów i korzeni Eucharystii, zwrócić należy uwagę na Paschę i mannę. W ramach bowiem wieczerzy paschalnej nastąpiło, jak szczególnie podkreślają to Synoptycy, ustanowienie Eucharystii, manna zaś jest pierwszorzędnym typem Eucharystii, o czym przekonuje nas między innymi szósty rozdział Janowej Ewangelii.

Manna według relacji biblijnej była pokarmem, który Bóg zesłał Izraelitom podczas ich wędrówki po pustyni. Dla teologii biblijnej istotne jest nie to, żeby określić jej fizyczną naturę, ale to, aby uchwycić jej wartość symboliczną i typologiczną<sup>1</sup>. Z bogatej teologii manny zwrócimy uwagę na fakt, że krzepiła ona nadzieję całego Ludu Bożego na dojście do Ziemi Obiecanej<sup>2</sup>, była więc pokarmem pielgrzymującego ludu i to właśnie ludu, wspólnoty, choć służyła przecież za pokarm każdej jednostce. Kiedy Pismo święte wspomina o mannie, mówi o ludzie jako całości. Ten aspekt wspólnotowy, odnoszący się do wspólnoty pielgrzymującej, trzeba odnaleźć w antytypie manny — w Eucharystii, danej całemu Kościołowi, który zdąża do prawdziwej Ziemi Obiecanej.

Typologiczne znaczenie manny ujmuje szeroko, na tle innych typów biblijnych, św. Paweł w dziesiątym rozdziale Pierwszego Listu do Koryntian, gdzie ukazana jest typologia chrztu i Eucharystii.

Przejście przez Morze Czerwone, obecność w obłoku i przynależność do Mojżesza są typami chrztu, manna zaś i woda ze skały typicznie zapowiadają Eucharystię, której w kontekście tego miejsca Apostoł poświęca wiele uwagi. Powtarzające się wielokrotnie na początku rozważanego rozdziału określenie „wszyscy” podkreśla we wspomnianych typach charakter konstytuujący wspólnotę ludu. Te zaś sakramenty, które są antytypami tego, *co stało się, by mogło*

<sup>1</sup> Por. M.-F. Lacan OSB, *Manna*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, praca zbiorowa, Poznań 1973, 448.

<sup>2</sup> Por. J. Drozd SDS, *Ostatnia wieczerza Nową Paschą* (Attende Lectioni IV) Katowice 1977, 183.

posłużyć za przykład dla nas (1 Kor-10, 6) — a więc sakrament chrztu i Eucharystii, konstytuują Kościół, nowy, mesjański i eschatologiczny Lud Boży.

Związek Eucharystii z Paschą, jak widzieliśmy poprzednio, został przede wszystkim zaznaczony przez Synoptyków, którzy bardzo dobitnie podkreślają, że ostatnia wieczerza była uczcą paschalną. Żydowska uczta paschalna, związana przez ofiarę baranka ze świątynią, była z jednej strony wspólnotową uczcą ofiarną, z drugiej strony pamiątką (w biblijnym tego słowa znaczeniu) najważniejszego momentu dziejów Izraela. Pamiątka ta przywoływała wydarzenia przeszłe, uobecniała je w teraźniejszości i zapowiadała przyszłe. Była zatem jakby streszczeniem całych dziejów zbawienia, w których Pismo święte ukazuje wyraźnie prymat Ludu Bożego nad jednostką<sup>3</sup>.

Paschalna wieczerza nie tylko, jak każda uczta, była znakiem jedności i wspólnoty, gdyż jeść z kimś chleb, to znaczy wchodzić w bliską z nim zażyłość (Ps 41, 10), ale w sposób specjalny wiązała każdego uczestnika z całą wspólnotą Izraela i jej historią.

Umieszczenie w takich ramach ustanowienia Eucharystii, podkreśla jej wspólnotowy charakter. Ona jako Nowa Pascha zespała wokół nowej tajemnicy — Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa — nowy Lud Boży, który się tu rodzi. Jakże ważne jest podkreślenie, że Jezus spożywał tę uczcę w gronie Dwunastu, którzy mają być początkiem nowego Izraela, jak stary wywodził się od dwunastu patriarchów i składał się z dwunastu pokoleń. Przewodniczy zaś tej uczcie Ten, którego św. Paweł określi jako Pierworodnego między wielu braćmi (Rz 8, 29).

Eucharystia streszcza całe dzieje Kościoła, jest wspomnieniem i uobecnieniem faktów paschalnych, a zapowiada i antycypuje Paschę wiekiustą. „Kościół buduje się poprzez tę samą komunie z Synem Bożym, która jest zadatkim wiekiustej Paschy” — pisze Ojciec święty (nr 4).

Jak manna towarzyszyła ludowi izraelskiemu aż stanął on w Ziemi Obiecanej i po święcie Paechy mógł korzystać z plonów tej ziemi (Joz 5, 10nn), tak Eucharystia jest pokarmem Kościoła w drodze do uczty eschatologicznej, która nastąpi wraz z pełną eschatologiczną realizacją antytypu Paschy.

Związki Eucharystii i Kościoła śledziliśmy, opierając się na biblijnej zasadzie typu i antytypu, a więc na podstawie jedności Starego i Nowego Testamentu. Postaramy się uzupełnić nasze rozważania przez wyniki egzegezy szczególnie istotnych dla naszego zagadnienia miejsc Nowego Testamentu.

W szóstym rozdziale Ewangelii św. Jana znajdujemy słowa Jezusa: *Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie,*

<sup>3</sup> Por. A. Jankowski OSB, *Eucharystia jako „nasza Pascha”* (1 Kor 5, 7) w *teologii biblijnej Nowego Testamentu*, RBL 28 (1975) 100.

a *Ja w nim* (6, 56). W porównaniu z Janową alegorią o krzewie winnym i latoroślach (J 15, 1—6), wypowiedź ta ma wyraźny akcent eklezjologiczny. Eucharystia jest nie tylko komunią z Ojcem przez Syna, ale także jest komunią w wymiarze horyzontalnym, między spożywającymi.

Ten aspekt uwypukla szczególnie pierwotna nazwa sprawowania Eucharystii — „łamanie chleba”. Chleb łamany zostaje jeden i jednoczy tych, którzy w nim uczestniczą. Myśl tę podejmuje i rozwija św. Paweł w Pierwszym Liście do Koryntian, w którym omawia sytuację Kościoła korynckiego i stara się wskazać środki, które zaradzą złu tam się szerzącemu.

*Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba* (1 Kor 10, 16n). Eucharystia sprawia zjednoczenie między braćmi, zjednoczenie w Kościele. Tworzy jedno Ciało. Zjednoczenie to nie jest tylko zjednoczeniem moralnym, ale jest realne i mistyczne, nakładające obowiązek miłości. Bez niej uczta eucharystyczna traktowana jest jako zwykła uczta, co jest wyrazem braku wiary i prowadzi do potępienia<sup>4</sup>.

*Tak więc, gdy się zbieracie, nie ma u was spożywania Wieczery Pańskiej. Każdy bowiem już wcześniej zabiera się do własnego jedzenia, i tak się zdarza, że jeden jest głodny, podczas gdy drugi nietrzeźwy* (1 Kor 11, 20n). Jest to wyraz braku miłości, który wywołuje napomnienie Apostoła: *Czy chcecie znieważać Boże zgromadzenie i zawstydząć tych, którzy nic nie mają?* (11, 22). *Kto bowiem spożywa i pije nie zważając na Ciało, wyrok sobie spożywa i pije. Dlatego to właśnie wielu wśród was słabych i chorych i wielu też umarło* (11, 29n). Choroby i śmierć w myśli biblijnej są skutkami grzechu.

Niektóre tylko kodeksy w cytowanym miejscu po słowie „Ciało” dodają „Pańskie”. Troska o Ciało Pańskie, otrzymywane w Eucharystii, jest niezwykle ważna, ale czy nie bardziej autentyczną myślą Pawłową jest zasygnalizowanie troski o Ciało, którym jest Kościół, budowany przez Eucharystię, a przez zniewagi związane z Eucharystią rozbijany wewnętrznie.

Eucharystia, jeśli nie buduje Kościoła, prowadzi do potępienia. Św. Paweł ukazuje zaś, że gmina lokalna przez sprawowanie Eucharystii ma się budować w Kościół Boży. Ta sama troska, w obliczu współczesnych zagrożeń, przebija z Listu Jana Pawła II, który, jak Apostoł Narodów, dziś zwraca się do nas z nauką, którą otrzymał i przekazuje, aby Eucharystia budowała Kościół, głosząc śmierć Pańską, aż przyjdzie.

Kraków

KS. TOMASZ JELONEK

<sup>4</sup> Por. J. Stępień, *Teologia św. Pawła*, Warszawa 1979, 267n.